

Pierwszy awans Jagiellonii

Z bogatej historii Jagiellonii Białystok przypominamy dziś wydarzenia z piłkarskiego sezonu 1974/75. Wtedy to bowiem jagiellończycy po raz pierwszy w swojej historii awansowali na centralny szczebel futbolowych rozgrywek – do ówczesnej II ligi.

10 zwycięstw rzędu

Pierwszym krokiem do tego celu był triumf Jagiellonii w mistrzostwach Okręgu Białostockiego. Przy czym jej najgroźniejszym rywalem w tych zmaganiach były Wigry Suwałki. To właśnie suwalczanie liderowali na półmetku okręgowej rywalizacji, wyprzedzając jagiellończyków o 2 punkty. A w bezpośrednim jesiennym meczu tych dwóch drużyn padł remis 1:1.

Jednak wiosną 1975 roku „Jaga” zaprezentowała wspaniałą formę. Otóż począwszy od wygranej na początek rewanżów 4:0 z Warmią Grajewo, odniosła ona aż 10 zwycięstw z rzędu! W tym okresie, białostoczanie oczywiście wyszli na czoło tabeli. A okręgowy prymat Jagiellonii w edycji 1974/75 przypieczętowało pokonanie w przedostatniej kolejce 2:1 jej największego konkurenta, czyli Wigier Suwałki.

Trudne eliminacje

Następnie drużyna Jagiellonii uczestniczyła w eliminacyjnych barażach od razu o awans do II ligi (nie prowadzono wtedy rozgrywek III ligi). Brało w nich udział najlepszych 24 okręgowych klubów podzielonych na 6 grup eliminacyjnych. Tylko ich zwycięzcy uzyskiwali awans do zaszczytnego grona II-ligowców. Rywalami białostoczan w ich grupie były – Gwardia Olsztyn, Wisła Płock i Wisła Tczew.

Jagiellończycy swoje eliminacyjne boje zaczęli od wyjazdowego remisu 3:3 w Olsztynie. Następnie na własnym boisku odnieśli zwycięstwo 1:0 z rywalami z Płocka, ale w kolejnym spotkaniu przegrali minimalnie 0:1 w Tczewie.

I to zespół z Tczewa był liderem na półmetku eliminacji z 5 pkt., zaś białostoczanie zajmowali 2. miejsce z 3 pkt. Jednak w rewanżach nasz zespół pokazali przysłowiowy, sportowy „lwi pazur” wygrywając wszystkie 3 mecze!

Emocje do ostatniego meczu

Najpierw 4:0 została pokonana przed własną widownią Gwardia Olsztyn. Następnie, po bardzo zaciętym boju przyszła wiktoria 3:2 w Płocku. I na koniec, w meczu o wszystko, Jagiellonia 13 lipca 1975 roku zmierzyła się na stadionie przy ul. Słonecznej z Wisłą Tczew. O ogromnym zainteresowaniu tym spotkaniem świadczył fakt, iż na jego trybunach zasiadło aż 15 tysięcy widzów.

Przez długi czas z niepokojem patrzyli oni na przebieg gry, gdyż rywale z Tczewa skutecznie powstrzymywali ataki gospodarzy. Aż wreszcie w 72. min. padł pierwszy gol dla Jagiellonii autorstwa Jerzego Zawisłana. Ten sam piłkarz, celnym strzałem w 84. min. przypieczętował zwycięstwo białostoczan w tym spotkaniu 2:0 i jednocześnie ich, historyczny awans do II ligi.

Napastnik – Jerzy Zawisła był autorem obydwu goli dla Jagiellonii w wygranym 2:0 decydującym meczu o awansie do II ligi z Wisłą Tczew

W ten oto sposób piłkarze Jagiellonii Białystok rozpoczęli swoją wspaniałą drogę ku futbolowym szczytom. Odtąd nazwa naszego klubu na stałe weszła już do świadomości piłkarskich kibiców w całej Polsce.



Jerzy Górko

Fot.: Prywatne Zbiory Archiwalne

